

# KęKę, Moja Gwardia

Trampki, trzepak, piłka, pola  
do wieczora walka  
ulęgałki, drzewa, jabłka  
ja i moja gwardia  
zdarte łokcie i kolana  
objiana maska  
chciałbym zamknąć oczy i zobaczyć znowu nas tam  
Trampki, trzepak, piłka, pola  
do wieczora walka  
ulęgałki, drzewa, jabłka  
ja i moja gwardia  
zdarte łokcie i kolana  
objiana maska  
chciałbym zamknąć oczy i zobaczyć znowu nas tam

Maciek dawaj wziąłem piłkę i nóż  
gramy w grzyba, potem w pola bez odbitek na dwóch  
plus - zmylanych nie rzucamy, podkręcane jak już  
woda z kranu na ogródku, choć nas gonia, to chlup  
Darek przyszedł się dołączył  
znowu się wkurzy  
Mariuszu nas zobaczył, wpadnie tylko z piekarni wróci  
Pewno znowu stracę bryle po kopnięciu od Gruni  
Miał kopyto jak Roberto Carlos, lubił go użyć  
Już wołają na obiad  
Mnie akurat nikt nie woła  
No bo non stop robota  
Chociaż pewnie stoi zupa, więc odgrzeje mi siora  
Potem znowu na dwór lecę  
Tak do wieczora  
Karty na zapałki  
Czasem na hajs  
Kamil był w tysiąka twardy, poza nim ja  
Rafał groźny za dzieciaka, chyba każdy się bał  
Potem to serdeczny kumpel, się trzymamy od lat  
O tak!

Trampki, trzepak, piłka, pola  
do wieczora walka  
ulęgałki, drzewa, jabłka  
ja i moja gwardia  
zdarte łokcie i kolana  
objiana maska  
chciałbym zamknąć oczy i zobaczyć znowu nas tam  
Trampki, trzepak, piłka, pola  
do wieczora walka  
ulęgałki, drzewa, jabłka  
ja i moja gwardia  
zdarte łokcie i kolana  
objiana maska  
chciałbym zamknąć oczy i zobaczyć znowu nas tam

Jemy obiad, ogóreczki są zdrowe  
szkoda mi tej znajomości, Szymek, nie wiem jak tobie  
Stysiu dawał bryki, bmx-sik pędził jak ogień  
Piotrek mówił czego słuchać zanim poszedł na nowe  
Wciąż pamiętam to podwórko jak dzisiaj  
Kaśka, Daga i przepraszam, jeśli kogoś pomijam  
Stara gwardia co uczyła grać w tysiąka, pić wina  
Mowa o chłopkach z ławki, z naszego stolika  
Skoki z klatek, ktoś się boi to płacze  
Reszta śmieje się, choć dzisiaj bym postąpił inaczej  
Bardziej wspierałbym kolegę, gdyby trochę się bał  
Dobrze że to przyszło z czasem, parę lat tak już mam

Dorastanie nauczyło dbać o kogoś i siebie  
Choć po latach rozbiegliśmy się gdzieś wszyscy po świecie  
Gdyby jednak nie podwórko, gdzie był bym sam nie wiem  
Gagarina 9, 11 i 3, 5, 7 pozdrawiam

Trampki, trzepak, piłka, pola  
do wieczora walka  
ulęgałki, drzewa, jabłka  
ja i moja gwardia  
zdarte łokcie i kolana  
objana maska  
chciałbym zamknąć oczy i zobaczyć znowu nas tam  
Trampki, trzepak, piłka, pola  
do wieczora walka  
ulęgałki, drzewa, jabłka  
ja i moja gwardia  
zdarte łokcie i kolana  
objana maska  
chciałbym zamknąć oczy i zobaczyć znowu nas tam